

Grudzień 2017

fundusze europejskie

na Mazowszu

BIULETYN REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO
WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO 2014-2020

A photograph of four people (three men and one woman) in business attire decorating a large Christmas tree. The tree is adorned with red tinsel, blue and gold ornaments, and pinecones. Several wrapped gifts in red and green paper are placed at the base of the tree. The background is a plain, light-colored wall.

Kreatorzy
Rozwoju RPO WM
Elżbieta Lanc | Rafał Rajkowski
Promocja funduszy unijnych – nowe zasady

KREATORZY ROZWOJU RPO WM

4

Lubię pracę z ludźmi

Rozmowa z **Elżbietą Lanc**,

Członkiem Zarządu Województwa Mazowieckiego

KREATORZY ROZWOJU RPO WM

6

Lubię rytm ciężkiej pracy

Rozmowa z **Rafałem Rajkowskim**,

Członkiem Zarządu Województwa Mazowieckiego

DLA LUDZI

8

Na równych zasadach

Jak możemy przeciwdziałać wykluczeniu cyfrowemu

NARZĘDZIOWNIK

10

Nowe barwy promocji

W styczniu 2018 r. zostaną znówelizowane zasady dotyczące oznakowania działań informacyjnych i promocyjnych

DESIGN THINKING

12

Wzór na wzór

Na czym polega proces myślenia projektowego

PROJEKT = KORZYŚĆ

14

Ofensywa start-upu

Firma KF Niccolum realizuje projekty badawczo-rozwojowe dzięki wsparciu RPO WM

PROJEKT = KORZYŚĆ

16

Nowe szaty dawnej wsi

Muzeum Wsi Radomskiej szykuje dla najmłodszych nową ofertę

ZAMÓWIENIA MIĘDZYNARODOWE

18

Większy tort do podziału

Polskie firmy mogą się starać o zamówienia publiczne na rynkach międzynarodowych



Biuletyn Informacyjny Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020 jest wydawany na zlecenie Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych (MJWPU) w Warszawie ul. Jagiellońska 74, 03-301 Warszawa tel.: 22 542 22 23, faks: 22 698 31 44, e-mail: d.turzynska@mazowia.eu www.funduszedlamazowska.eu, www.mazowia.eu

ISSN 2391-4629, egzemplarz bezpłatny

Biuletyn jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego

Redakcja MJWPU:

Lidia Krawczyk, Marta Gajek, Paulina Gutowska-Jarosz, Dorota Turzyńska

Opracowanie: Smartlink Sp. z o.o.

Redakcja: Jerzy Gontarz, Agata Rokita

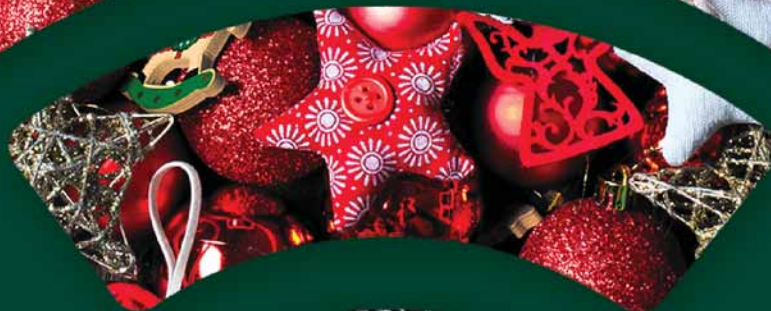
Projekt graficzny i skład: Maciej Pachowicz

Korekta: Dariusz Stryniak

Zdjęcie na okładce: Piotr Waniorek / Żelazna Studio



Poznaj e-biuletyn RPO WM, skanując kod QR



Roku
Pełnego
Obfitości

Wielu
Możliwości

wszystkim naszym Czytelnikom

życzą dyrekcja i pracownicy
Mazowieckiej Jednostki Wdrażania
Programów Unijnych

LUBIĘ PRACĘ Z LUDŹMI

*Rozmowa z Elżbietą Lanc, Członkiem
Zarządu Województwa Mazowieckiego*

Imponuje Pani swoją determinacją i charyzmą. Czy jest to Pani cecha wrodzona, czy nabyta ją Pani wraz z doświadczeniami zawodowymi?

Mam za sobą długą drogę rozwoju zawodowego. Najlepsze doświadczenia zdobywałam, pracując w szkole – kiedy byłam nauczycielem, a potem dyrektorem liceum w Łochowie. Najważniejszym wyborem jest jednak samorząd – i to od chwili, gdy zostałam starostą węgrowskim. Dla każdego samorządowca ta praca staje się pasją. Pełniłam też m.in. funkcję przewodniczącego konwentu powiatów na Mazowszu, członka zarządu Związku Powiatów Polskich i prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Czwartą kadencję jestem radną wojewódzką. W międzyczasie zdobyłam różne doświadczenia społeczne. Działam w OSP. Jako członek zarządu cały czas mam do czynienia z ludźmi i ich sprawami.

Ma Pani wieloletnie doświadczenie pracy w oświacie. Obecnie odpowiada Pani za działania w obszarze edukacji, sportu i polityki społecznej. Ciągnie wilka do lasu?

To doświadczenie bardzo mi pomaga w pracy w Zarządzie Województwa Mazowieckiego. Nauczycielem jest się na zawsze. Rozumiem potrzeby edukacji w obszarze merytorycznym i środowiskowym. Wiem, jak ważne jest tączenie w niej elementów sportu i polityki społecznej.

Jak udaje się Pani godzić życie osobiste z powierzonymi obowiązkami, które wymagają pełnej dyspozycyjności i zaangażowania?

To trudna funkcja, ale im więcej ma się w życiu zadań i obowiązków, tym lepiej. Na szczęście udaje mi się pogodzić to, co ważne. Odnalazłam równowagę w byciu członkiem zarządu, matką, babcią i córką. Aktywność zawodowa i społeczna dają mi dużo pozytywnej energii, którą wnoszę w życie mojej rodziny.

Jak wsparcie z RPO WM zmieniło edukację oraz politykę społeczną w regionie w ostatnich kilku latach? Jakie są obecnie priorytety i wyzwania?

Jest to ogromna zmiana. I szkoły, i samorządy aplikują o środki unijne na swoje zadania oraz inwestycje, takie jak budowa czy modernizacja obiektów szkolno-sportowych. Samorząd Województwa przeznacza spore środki na program stypendialny dla najzdolniejszych uczniów szkół podstawo-



Fot. Piotr Waniorek / Żelazna Studio

wych, gimnazjalnych oraz licealnych. Priorytety i oczekiwania zmieniają się. Cieszy mnie, że coraz więcej mieszkańców Mazowsza myśli o tym, jak działać i pracować na rzecz osób wykluczonych społecznie. Powstaje dużo miejsc aktywizacji zawodowej, spółdzielni socjalnych, stowarzyszeń na rzecz usług społecznych, ośrodków wspierania ekonomii społecznej. Budujące są również inicjatywy, w których powstają centra usług społecznych, wspierające osoby w potrzebie.

Czego najbardziej potrzebują dziś uczniowie i nauczyciele?

Uczniowie potrzebują mądrego wsparcia ze strony nauczycieli, szkoły i środowiska, choć najważniejsze jest wsparcie rodziny. Przed młodym człowiekiem stoi wiele wyzwań – edukacja, akceptacja ze strony innych, rozwijanie pasji.

Realizujemy też zadania, korzystając ze wsparcia PFRON. Przeznaczamy je na infrastrukturę ułatwiającą niepełnosprawnym dostęp do obiektów użyteczności publicznej, pomoc w znalezieniu pracy czy wsparcie psychologiczne.

Zdrowy styl życia zapobiega wielu chorobom. Czy nasze obiekty sportowe realizują programy prozdrowotne?

W poprzedniej perspektywie tworzone były bazy i obiekty sportowe. We współpracy z Ministerstwem Sportu ze środków Totalizatora Sportowego realizowaliśmy program związany z budową hal i baz sportowych. Teraz samorządy wojewódzkie nie mają takiej możliwości – środki dzielone są przez Ministra Sportu. Samorząd wypracował jednak swój model z budżetem ok. 10 mln zł, który za-

Aktywność zawodowa i społeczna dają mi dużo pozytywnej energii, którą wnoszę w życie mojej rodziny

Nauczyciele potrzebują dziś dalekosiężnej, jednoznacznej polityki w obszarze edukacji. To dotyczy m.in. programów nauczania, stabilności i pewności, że będzie się zatrudniał w jednej placówce, a nie kilku naraz i to bardzo od siebie oddalonych.

W jakiej kondycji jest obecnie szkolnictwo zawodowe na Mazowszu?

Szkolnictwo zawodowe jest bardzo potrzebne w regionie. W ramach RPO WM oferujemy stypendia – dotyczy to również uczniów tych szkół. We współpracy z powiatami, Agencją Rozwoju Mazowsza i Departamentem Edukacji Publicznej i Sportu pracujemy nad programem dla szkół zawodowych. Będzie on dotyczył edukacji, ale też wyposażenia placówek w potrzebny sprzęt.

W poprzedniej perspektywie placówki ochrony zdrowia mogły pozyskać fundusze m.in. na zwiększenie dostępności i podniesienie standardów świadczonych usług. Na jakie rozwiązanie kładziemy obecnie nacisk?

Są to m.in. konkursy ogłaszane przez nasz urząd. W lutym 2018 r. można będzie składać wnioski w konkursie na zakładanie czy organizowanie dziennych ośrodków pobytu dla pacjentów. Dofinansowanie z UE pozyskaliśmy np. na Mazowieckie Centrum Psychiatrii „Drewnica”. Beneficjenci mogą też startować w konkursach na dofinansowanie zakupu sprzętu potrzebnego w placówkach medycznych.

Czy instytucje samorządowe pomagają osobom z niepełnosprawnościami?

Oczywiście, i to na różne sposoby. Pomagamy głównie w ramach działań Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej.

funkcjonuje w przyszłym roku. Środki będą przeznaczone m.in. na modernizację i budowę obiektów sportowych, na siłownie zewnętrzne, zakup sprzętu i strojów sportowych dla szkół.

Jakie ma Pani sposoby na zregenerowanie sił po całym dniu pracy?

Czas wolny spędzam w biegu. Najczęściej uprawiam nordic walking. Bardzo lubię też muzykę klasyczną, która mnie relaksuje, wycisza i uspokaja. Poza tym, jak tylko mam wolną chwilę, opiekuję się wnuczkami.

Co Pani najbardziej lubi w swojej pracy, a co jest w niej największym wyzwaniem?

Najbardziej lubię pracę z ludźmi. Cieszę się, że w życiu zawodowym mogę wykorzystywać swoje predyspozycje. Kiedy byłam nauczycielem, dzięki kontaktom z uczniami i rodzicami mogłam działać na rzecz potrzebujących. Teraz moja praca dla ludzi wiąże się z projektami unijnymi, zadaniami Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej oraz departamentów: Edukacji Publicznej i Sportu oraz Zdrowia i Polityki Społecznej. Najtrudniejsze są wyzwania w dziedzinie zdrowia. Jako Samorząd Województwa Mazowieckiego nie mamy wielkiego wpływu na to, jak NFZ rozdzieli środki między placówkami. Musimy jednak zadbać o to, aby nasze placówki miały wsparcie finansowe na zakup nowoczesnego sprzętu czy modernizację oddziałów.

Smaczny przepis na święta?

Od zawsze, jak większość mieszkańców Mazowsza, tradycyjnie robię rybę po grecku, barszcz czerwony i bigos.

Dziękuję za rozmowę.



LUBIĘ RYTM CIĘŻKIEJ PRACY

*Rozmowa z Rafałem Rajkowskim,
Członkiem Zarządu Województwa
Mazowieckiego*

Jak zostaje się marszałkiem najprężniej rozwijającego się regionu – nie tylko w kraju, ale w całej Unii Europejskiej? Jest na to przepis?

Raczej nie ma. Do objęcia tego stanowiska skłoniło mnie wiele czynników, głównie wcześniejsze doświadczenia zawodowe. Przede wszystkim praca w szkole nauczyła mnie współpracy z ludźmi – dostrzegłem, z jak wielkimi problemami zmagają się rodziny. Do działalności publicznej ciągnęły mnie chęć pomocy innym, praca na rzecz ludzi oraz zaangażowanie w rozwój regionu, z którego pochodzę. Chciałem rozwijać się, podnosić kwalifikacje, a także realizować marzenia, nie tylko swoje.

Jest Pan odpowiedzialny za pracę Departamentu Nie ruchomości i Infrastruktury (m.in. Wydziału Transportu Drogowego i Kolejowego). Co w tym sektorze zmieni się w najbliższym czasie?

Od początku założyłem konkretny plan działania, który skutecznie jest realizowany. Mówię tu o rozbudowie dróg, rozwoju kolei czy zakupie taboru, ponieważ inwestycje drogowe to jedno z najważniejszych zadań samorządu. W tym roku na remonty i inwestycje przeznaczyliśmy ponad 436 mln zł i zmodernizowaliśmy ponad 130 km dróg wojewódzkich. Natomiast w przyszłym roku chcemy objąć takim działaniem ponad 140 km dróg. Planujemy też m.in. kolejne etapy robót na drodze nr 637, przebudowę drogi w Skaryszewie i Sypniewie, rozbudowę dróg Gołmin – Wyszków, Jazgarzew, a także budowę drogi nr 694. Na te inwestycje przeznaczymy ponad 630 mln zł. Będzie to największa pula na drogi wojewódzkie w naszej historii.

Dobre drogi to także bezpieczeństwo. Jak dba o nas Zarząd Województwa Mazowieckiego?

Dzieje się to na wielu płaszczyznach. Współpracujemy m.in. ze służbami mundurowymi (policją, strażą pożarną, strażą miejską), m.in. współfinansując zakup potrzebnego sprzętu. Prowadzone są działania poprawiające bezpieczeństwo poprzez inwestycje w infrastrukturę drogową czy polepszanie dróg. Wraz ze zmianą przepisów Prawa o ruchu drogowym

Samorząd Województwa Mazowieckiego w porozumieniu z Wojewódzkimi Ośrodkami Ruchu Drogowego prowadzi kampanię społeczną „Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny”. Dzięki niej młodzież zdobywa wiedzę o zasadach udzielania pierwszej pomocy czy poruszania się po drodze. Pamiętamy również o bezpieczeństwie mieszkańców Mazowsza w okresie letnim. Co roku przed wakacjami Samorząd Województwa wraz z Komendą Stołeczną Policji i Komendą Wojewódzką Policji w Radomiu zaznaczają niebezpieczne zbiorniki wodne tablicami ostrzegawczymi „Czarny punkt wodny”.

W ostatnim czasie podpisał Pan kilka umów o dofinansowanie projektów. Która z nich jest dla Pana szczególnie ważna? Każda umowa jest dla mnie bardzo ważna. W subregionie radomskim realizowanych jest wiele inwestycji, które nie byłyby możliwe bez wsparcia unijnego. Podstawą do otrzymania środków jest nie tylko dobry pomysł czy właściwie wypełniony wniosek, ale również chęć zmiany i poprawy jakości życia mieszkańców. Cieszę się m.in. z renowacji kamienicy Deskurów na radomskim rynku. Władze Radomia dokonują wszelkich starań, aby poprawić wygląd tego miejsca.

Co szczególnie chętnie pokazuje Pan na Mazowszu swoim znajomym, przyjaciółom?

Stolicą kulturalną i turystyczną Mazowsza jest niewątpliwie Warszawa ze względu na różnorodną ofertę. Wciąż nieodkryte na Mazowszu jest moje rodzinne miasto Radom. Znajduje się tam wiele interesujących zabytków, atrakcji turystycznych i kulturalnych, jak Muzeum Wsi Radomskiej czy Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”, które są współ-

Warto pielęgnować patriotyzm lokalny. Jestem ze swoim regionem bardzo mocno związany, dlatego cieszę się, że mogę pracować na jego rzecz. Analizuję problemy południowego Mazowsza z punktu widzenia mieszkańca, by proponować najbardziej korzystne rozwiązania.

Zna Pan potrzeby i oczekiwania mieszkańców południowego Mazowsza. Lokalny patriotyzm pozwala Panu zachować obiektywne spojrzenie na plany rozwoju całego województwa?

Oczywiście! Patrzymy na region globalnie i staramy się równomiernie dzielić środki. Dzięki analizom, dyskusjom oraz negocjacjom Mazowsze jest regionem o mocno rozwiniętej infrastrukturze, kulturze, a także opiece medycznej. A będzie jeszcze lepiej!

Studiował Pan na AWF w Warszawie i był nauczycielem wychowania fizycznego. Czy sport zawsze był dla Pana ważną częścią rozwoju zawodowego i osobistego?

Od najmłodszych lat interesowałem się sportem, głównie tańcem – specjalizowałem się w tańcach latynoamerykańskich. Trenowałem w formacji „Akant”, która zdobywała wielokrotnie mistrzostwo Polski i wicemistrzostwo Europy. Jako młody chłopak chciałem zostać instruktorem tej dziedziny sportu, ukończyłem choreografię i prowadziłem zajęcia. Taniec wiele mnie nauczył, m.in. dyscypliny, wytrwałości, odwagi. Wykształcił motywację do osiągania zamierzonych celów. Dzięki temu lubię rytm ciężkiej pracy. Natomiast wykonywanie zawodu nauczyciela sprawiało mi niesamowitą satysfakcję. Przez siedem lat pracy w szkole

Warto pielęgnować patriotyzm lokalny. Jestem ze swoim regionem bardzo mocno związany

finansowane z funduszy unijnych. Radom jest organizatorem jednej z największych imprez lotniczych w Europie – pokazów Air Show. Warto odwiedzić Muzeum im. Jacka Malczewskiego, Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku czy Puszczę Koziennicką z Królewskimi Źrótłami. Fascynujący jest także Płock. Dawna stolica Księstwa Mazowieckiego posiada liczne zabytki, m.in. Muzeum Mazowieckie. Z kolei Siedlce słyną z obrazu El Greca oraz turystyki kulinarnej. Mazowiecka Micha Szałachecka oraz XIX-wieczna Osada Fabryczna w Żyrardowie uznane zostały przez Komisję Europejską za jedne z najważniejszych destynacji turystycznych w Europie. Staram się reklamować całe Mazowsze jako region i serce Polski.

Był Pan m.in. wiceprezydentem Radomia. Nadal należy Pan do zarządu Lokalnej Organizacji Turystycznej Południowego Mazowsza. Tam zostało Pana serce?

nauczyłem się kreatywności, ponieważ dzisiejsza młodzież jest wymagająca. Bardzo miło wspominam ten czas i myślami chętnie do niego wracam.

Po dniu spędzonym w pracy, gdy kończą się rozmowy na szczycie, milknie telefon, jak Pan regeneruje siły?

Każdą wolną chwilę spędzam z moją wspańiałą rodziną. Zabieram ją do zakątków południowego Mazowsza, np. pięknego Szydłowca lub Muzeum Wsi Radomskiej, gdzie możemy spróbować regionalnej kuchni. Gdy pogoda dopisuje, spędzam czas aktywnie, głównie na rowerze. Magicznym momentem są dla mnie Święta, kiedy mogę więcej czasu spędzić w gronie rodzinnym, wrócić do korzeni i nacieszyć się pozytywną atmosferą. Tego życzę również Państwu.

Dziękuję za rozmowę.



NA RÓWNYCH ZASADACH

O likwidacji barier i dostosowaniu istniejących rozwiązań prospołecznych, architektonicznych czy cyfrowych mówi się coraz częściej i w coraz szerszym kontekście – nie tylko w odniesieniu do Funduszy Europejskich.

W projektach infrastrukturalnych utrudnienia, które napotykały osoby z dysfunkcjami ruchowymi, zostały w większości usunięte lub zniwelowane. Natomiast wraz z postępem i rozwojem nowoczesnych form komunikacji pojawił się problem wykluczenia cyfrowego, który dotyka nie tylko osoby niepełnosprawne, ale – wcześniej czy później – może dotyczyć każdego z nas.

Wykluczenie cyfrowe jest współcześnie jedną z głównych form ekskluzji społecznej (wykluczenia społecznego). Wbrew pozorom problem ten nie odnosi się wyłącznie do osób z niepełnosprawnościami, ubogich czy starszych, które nie nadążają za zmianami technologicznymi. Dotyka on również ludzi młodych, którzy nie mają problemów finansowych i dysponują nowoczesnymi urządzeniami z szybkim łączem internetowym. Wynika to z niedostosowania do potrzeb odbiorcy form prezentowania zasobów sieci. Osoba niepełnosprawna często nie jest w stanie ich odczytać, nie mówiąc już o w pełni funkcjonalnym korzystaniu z treści na stronach internetowych. Dlaczego tak się dzieje? Po części z braku wiedzy, zrozumienia, a także wyobraźni osób odpowiedzialnych za tworzenie i administrowanie portalami i stronami internetowymi. Dlatego też przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu powinno być procesem dwustronnym, a tworzenie dostępnych stron inter-

netowych – sztuką kompromisu. Z jednej strony użytkownicy powinni nabywać nowe kompetencje, z drugiej zadaniem producentów oprogramowania i twórców stron www jest dostosowywanie ich do obowiązujących standardów.

Równość szans

Od maja 2015 r. wszystkie podmioty ubiegające się o Fundusze Europejskie obowiązują dokument „Wytyczne w zakresie realizacji zasady równości szans i niedyskryminacji, w tym dostępności dla osób z niepełnosprawnościami oraz zasady równości szans kobiet i mężczyzn w ramach funduszy unijnych na lata 2014-2020”, przygotowany przez Ministra Infrastruktury i Rozwoju. Opisane są w nim szczegółowo zasady, których należy przestrzegać zarówno podczas ubiegania się o dofinansowanie, jak i w trakcie realizacji projektu. Wytyczne te wynikają m.in. z Konwencji ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych oraz Europejskiej strategii w sprawie niepełnosprawności 2010-2020: Odnowione zobowiązanie do budowania Europy bez barier. Dobrą praktyką powinno być stosowanie powyższych wytycznych w codziennej praktyce wszystkich przedsiębiorstw i instytucji. Jednak w przypadku podmiotów realizujących zadania publiczne jest to również nakaz prawny, sformułowany w obowiązującym od 2012 r. rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie Krajowych Ram

Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych. Zostało ono dodatkowo potwierdzone i sprecyzowane załącznikiem nr 4, który obowiązuje od 30 maja 2015 r. Rozporządzenie opiera się na dokumencie WCAG 2.0 (Web Content Accessibility Guidelines – wytyczne dotyczące ułatwień w dostępie do treści publikowanych w internecie), przygotowanym przez międzynarodową organizację W3C, zajmującą się ustanawianiem standardów budowania serwisów internetowych. Ma więc charakter uniwersalny i daje pewność, że spełnienie wymogów nakazanych prawem polskim będzie jednocześnie zgodne z kryteriami przyjętymi w innych krajach Unii Europejskiej. Wytyczne dotyczą kwestii programistycznych i redakcyjnych.

Powszechny problem

Szacuje się, że w skali globalnej niepełnosprawnością dotknięty jest co siódmy człowiek. Jest to zatem bardzo znaczna liczba potencjalnych odbiorców, klientów, interesantów.

Dostępność cyfrowa oznacza, że bez względu na rodzaj i stopień niepełnosprawności osoby niesłyszące, niewidome i niedowidzące, nierozróżniające kolorów, z niedowładem kończyn górnych, a także z ograniczoną sprawnością intelektualną mogą w pełni korzystać z dokumentów, materiałów informacyjnych oraz wszelkich innych zasobów, jakie są zgromadzone np. na stronach internetowych i platformach e-learningowych. Należy w tym miejscu dodać, że nie każda niepełnosprawność ma charakter stały. Może też wynikać z czasowej niezdolności spowodowanej urazem, kontuzją lub chorobą. Niepełnosprawność może pojawić się również z wiekiem, np. wskutek pogorszenia wzroku, słuchu czy sprawności manualnej. W ciągu swojego życia większość z nas dotknęła, dotyka lub dotknie niepełnosprawność. Likwidując bariery cyfrowe, czynimy to więc również dla siebie. W dodatku dostosowanie treści i formy serwisu internetowego do potrzeb osób z dysfunkcjami jest dobre także dla osób zdrowych i w pełni sprawnych, gdyż ułatwia dotarcie i korzystanie z jego zawartości.

Marek Rokita

WSKAZÓWKI DOTYCZĄCE PROJEKTOWANIA STRON WWW



GRAFIKA

- Uzupełnij elementy graficzne o zwięzły tekst alternatywny (alt), który opisuje, co jest na obrazie czy grafice. Jeśli grafika pełni funkcję odnośnika, umieść informację, dokąd ten odnośnik prowadzi. Nie umieszczaj na stronie obrazów, które nie mają innej funkcji poza dekoracyjną.
- Unikaj elementów animowanych (przesuwających się, migających itp.), ponieważ niepotrzebnie rozpraszają uwagę użytkownika. Teksty na stronie powinny być nieruchome, stałe.
- Unikaj stosowania technologii, które nie są obsługiwane przez wszystkie przeglądarki internetowe (np. Flash).



TRZEŚĆ

- Używaj prostego, zrozumiałego dla każdego języka. Unikaj skrótów literowych i specyficznej terminologii. Jeśli używasz skrótu, rozwiń go przy pierwszym użyciu na każdej stronie.
- Tekst podziel na paragrafy, listy i sekcje, najlepiej wyjustowane do lewej strony, zaś nigdy do prawej.
- Cytaty wyraźnie oddziel od reszty tekstu – co najmniej cudzysłowem, najlepiej również stylem czcionki.
- Tekst uzupełnij o nagłówki (h1-h6), tak by osoby niewidzące mogły szybko przejść do interesującej je sekcji.
- Używaj jak najmniej skomplikowanych tabel, zawsze nadawaj im nagłówki.
- Wszystkie ramki zatytułuj odpowiednio do zawartości.



MULTIMEDIA

- Każdy plik dźwiękowy (audycje, wywiady, wykłady itd.) i każdy plik wideo uzupełnij o transkrypcję tekstową (napisy) dla osób niesłyszących lub niedosłyszących.



PLIKI DO POBRANIA

- Pliki do pobrania ze strony (PDF) sformatuj w taki sposób, aby osoby z niepełnosprawnościami mogły się z nimi zapoznać. Nie zamieszczaj na stronie tekstów zeskanowanych, ponieważ programy komputerowe przekształcające tekst w plik dźwiękowy nie będą mogły ich odczytać.



NAWIGACJA NA STRONIE

- Dopuszczaj możliwość poruszania się po stronie (ekranie) również za pomocą klawiatury, a nie wyłącznie myszki lub touchpada. W tym celu należy m.in. teksty uzupełnić o nagłówki.
- Zbuduj spójne i logiczne menu, niezmiennie w obrębie całego serwisu. Zaprojektuj je tak, żeby menu główne wyświetlało się na wszystkich podstronach, aby odbiorca mógł zawsze odnaleźć się w serwisie internetowym.
- Używaj odnośników unikalnych i zrozumiałych również poza kontekstem. Nie stosuj odrębnych linków typu <kliknij tutaj> lub <więcej>. Podłącz cały tekst odnoszący się do zawartości linku.
- Tytułuj poszczególne strony w sposób unikalny i informujący o ich treści.



WIDOK EKRANU

- Ustaw współczynnik kontrastu zawartości do tła na co najmniej 4,5:1, a najlepiej 7:1. Unikaj kontrastów niewidocznych dla osób z daltonizmem.
- Dopuszczaj możliwość powiększenia tekstu na stronie z poziomu klawiatury o co najmniej 200%. Zrób to w ten sposób, aby po powiększeniu tekst zawijał się, czyli mieścił w szerokości ekranu. Wówczas nie potrzeba go przewijać w poziomie (prawo – lewo), lecz wyłącznie w pionie (góra – dół).



FORMULARZE

- Dokładnie opisz wszystkie pola i przyciski występujące w formularzach na stronie. Wyraźnie zaznacz pola wymagane (obowiązkowe), najlepiej za każdym razem słowem „wymagane”, nie zaś kolorem czy symbolem graficznym.



PROGRAMOWANIE

- Stosuj kod serwisu zgodny ze standardami, dostępny również na urządzeniach i przeglądarkach z wyłączoną obsługą CSS (Cascading Style Sheets – język służący do wyświetlania stron www).

NOWE BARWY PROMOCJI

Realizujesz już projekt, a może Twój pomysł znalazł się na liście

rankingowej i otrzyma dofinansowanie w ramach RPO WM 2014-2020?

Jeśli tak, to poniższy tekst dedykowany jest szczególnie Tobie. Sprawdź, jakie zmiany w oznakowaniu projektów będą obowiązywały od nowego roku.

Fot: Stock Chroma

W styczniu 2018 r. wchodzi w życie zmienione zasady dotyczące oznakowania działań informacyjnych i promocyjnych. Najważniejsza z nich dotyczy zamieszczania nowego znaku – flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Obowiązek dotyczy projektów, w sprawie których umowa o dofinansowanie zostanie podpisana po 1 stycznia 2018 r.

Działania obowiązkowe

Jeśli podpiszesz umowę o dofinansowanie po 1 stycznia 2018 r. w ramach RPO WM, będziesz musiał oznaczyć **znakiem Funduszy Europejskich, barwami RP, logo promocyjnym województwa (marka Mazowsze) oraz znakiem Unii Europejskiej**:

- **tablice informacyjne i pamiątkowe**
- **plakaty i bilbordy**
- **działania informacyjno-promocyjne** (np. ulotki, broszury, publikacje, notatki prasowe, strony internetowe, newslettery, mailingi, materiały filmowe, konferencje, spotkania, szkolenia)
- **dokumenty związane z realizacją projektu, które podawane są do publicznej wiadomości**

(np. dokumentacja przetargowa, ogłoszenia, analizy, raporty, wzory umów i wniosków)

- **dokumenty i materiały dla osób i podmiotów uczestniczących w projekcie** (np. zaświadczenia, certyfikaty, korespondencja, materiały informacyjne, listy obecności, prezentacje multimedialne, umowy).

Kolejność znaków ma znaczenie. Zapamiętaj, że znak Funduszy Europejskich znajduje się zawsze z lewej strony, barwy RP to drugi znak od lewej strony, a z prawej strony zestawienie zamyka znak Unii Europejskiej. Logo marki Mazowsze powinno być umieszczone pomiędzy barwami RP a UE. Układ ten nie dotyczy tablic informacyjnych i pamiątkowych, na których logo marki Mazowsze znajduje się w dolnym prawym rogu. Jeśli nie możesz umieścić znaków w poziomie, wykorzystaj pionowe ułożenie.

Ewentualne dodatkowe znaki możesz umieścić w innej linii. Musisz jednak przestrzegać zasady, że jeśli w zestawieniu lub na materiale występują inne znaki, nie mogą być one

Przykładowe poziome zestawienia znaków dla RPO WM 2014-2020 (zestaw podstawowy):

Wariant I: dofinansowanie **tylko z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS):**



Wariant II: dofinansowanie **tylko z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR):**



Wariant III: dofinansowanie **z EFRR oraz EFRR lub finansowanie działań dotyczących innego funduszu niż źródło finansowania**



Przykładowe pionowe zestawienia znaków dla RPO WM 2014-2020 (zestaw podstawowy):



większe (mierzone wysokością lub szerokością) od barw RP i symbolu Unii Europejskiej. W zestawieniu znaków możesz dodatkowo dodać swoje logo jako beneficjenta. Nie możesz natomiast umieszczać znaków wykonawców, którzy realizują działania i usługi w ramach projektu, a którzy nie są beneficjentami.

Barwy RP występują wyłącznie w wersji pełnokolorowej. Nie wolno stosować barw RP w wersji achromatycznej i monochromatycznej. Dlatego przewidziano przypadki, kiedy barwy RP nie będą umieszczane.

Barw RP nie musisz umieszczać, jeżeli nie ma możliwości technicznych zastosowania oznaczeń pełnokolorowych ze względu: na brak sprzętu do druku kolorowego, na materiał, z którego wykonano przedmiot (np. kamień) lub gdy zastosowanie technik pełnokolorowych znacznie podniosłoby koszty. Również w sytuacji, gdy materiał z założenia występuje w wersji achromatycznej.

Tablice informacyjne i pamiątkowe

Przypomnijmy, że tablicę informacyjną umieszczasz, jeśli realizujesz projekt, który w ramach programu uzyskał dofinansowanie na kwotę powyżej 500 tys. euro i który dotyczy prac budowlanych lub działań w zakresie infrastruktury. Po zakończeniu realizacji projektu tablicę informacyjną powinna zastąpić tablica pamiątkowa. Dodatkowo tę ostatnią powinni wystawić także beneficjenci, których projekt polegał na zakupie środków trwałych na kwotę powyżej 500 tys. euro.

Tablica musi zawierać:

- nazwę beneficjenta
- tytuł projektu
- cel projektu
- logotyp RPO WM składający się ze: znaku FE, barw RP, znaku UE
- logo marki Mazowsze
- adres portalu www.mapadotacji.gov.pl.

Wzór tablicy informacyjnej i pamiątkowej jest obowiązkowy, tzn. nie można go modyfikować, dodawać znaków, informacji poza uzupełnianiem treści we wskazanych polach. Tablice informacyjna i pamiątkowa nie mogą zawierać innych dodatkowych informacji i elementów graficznych, np. logo partnera lub wykonawcy prac. Są drobne wyjątki. Gdy odbiorcami projektów są również obcokrajowcy, dopuszcza się stosowanie tablic informacyjnych i pamiątkowych w wersji dwujęzycznej. Jeśli projekt jest realizowany przez beneficjenta w partnerstwie z innymi podmiotami, istnieje możliwość umieszczenia na tablicach informacji o nich.

Plakaty informacyjne

Do umieszczania plakatów w trakcie realizacji projektu są zobowiązani beneficjenci, którzy nie mają obowiązku zamieszczania tablic informacyjnych lub pamiątkowych.

Plakat musi zawierać:

- nazwę beneficjenta
- tytuł projektu
- wysokość wkładu Unii Europejskiej w projekt
- logotyp RPO WM składający się ze: znaku FE, barw RP, logo marki Mazowsze oraz znaku UE.

Opcjonalne elementy plakatu to:

- cel projektu
- adres portalu www.mapadotacji.gov.pl.

Na plakacie można umieścić dodatkowe informacje o projekcie, jak również elementy graficzne, np. zdjęcie. Elementy obowiązkowe nie mogą z tego powodu stracić na czytelności.

Strona internetowa

Jeśli jako beneficjent masz własną stronę internetową, musisz umieścić na niej:

- znak Funduszy Europejskich
- barwy Rzeczypospolitej Polskiej
- logo marki Mazowsze
- znak Unii Europejskiej
- krótki opis projektu.

Dla stron www, z uwagi na inną charakterystykę, przewidziano nieco odmienne zasady oznaczenia niż dla pozostałych materiałów informacyjnych. Jeśli struktura Twojego serwisu internetowego na to pozwala, znaki i informacje o projekcie możesz umieścić na głównej stronie lub istniejącej już podstronie. Możesz też utworzyć odrębną zakładkę lub podstronę przeznaczoną na opis realizowanego projektu lub projektów. Użytkownicy powinni tam łatwo trafić (np. na stronie głównej zamieszczasz odnośnik do podstrony z opisami projektów).

Komisja Europejska wymaga, aby flaga UE z napisem Unia Europejska była widoczna w momencie wejścia użytkownika na stronę internetową, to znaczy bez konieczności przewijania strony w dół.

W widocznym miejscu powinieneś umieścić właściwy logotyp RPO WM złożony ze znaku Funduszy Europejskich z nazwą programu, barw RP, logo marki Mazowsze oraz znaku Unii Europejskiej z nazwą funduszu. Umieszczenie w widocznym miejscu oznacza, że w momencie wejścia na stronę internetową użytkownik nie musi przewijać strony, aby zobaczyć zestawienie znaków.



Gdzie szukać informacji

Nowe zasady informacyjno-promocyjne obowiązujące od stycznia 2018 r. znajdziesz na www.fundusze.mazowsza.eu w zakładce „Weź udział w promocji programu”



Wzór na wzór



Fot. Stock Chroma

Niebieskie logo czy czerwone? Przez lata do takich dylematów sprowadzała się rozmowa o wzornictwie. Dziś polskie firmy są bardziej świadome, że na wyborze kolorów kończy się, a nie zaczyna myślenie o innowacyjnym designie. Wiedzą też, że design thinking to szansa na ucieczkę z pułapki niskich marż.

Design thinking? Brzmi jak nowomowa? Nic bardziej mylnego. Już wkrótce, w 2019 r., minie pół wieku od czasu, gdy Herbert Simon, laureat Nagrody Nobla, stworzył metodykę radzenia sobie ze złożonymi problemami. Złożonymi, czyli nie w pełni rozpoznanymi, źle zdefiniowanymi, wielowątkowymi, wewnętrznie sprzecznymi, niemającymi oczywistych rozwiązań.

Metoda uniwersalna

Pięcioetapowy proces Simona pozostaje do dziś fundamentem myślenia projektowego – nie tylko o wzornictwie czy innowacji. Siłą podejścia design thinking jest jego uniwersalny charakter, znakomicie sprawdza się np. w rozwiązywaniu strategicznych problemów firm, organizacji, ale i całych regionów czy państw.

Design thinking wynosi projektowanie na wyższy poziom. Do innych odpowiedzi zaprowadzi firmę z branży AGD pytanie: jak może wyglądać mój nowy mikser? Do zupełnie innych: jak będzie wyglądać kuchnia przyszłości i jak rodziny będą przygotowywać i spożywać posiłki za 10-20 lat? Czym różnią się oba podejścia? Pierwsze kieruje w stronę mniej lub bardziej udanej imitacji czy ulepszenia, drugie tworzy innowacje płynące z prawdziwych i dobrze rozpoznanych potrzeb mieszkańców danej społeczności.

Na tę różnicę w podejściu do projektowania zwróciła uwagę Katarzyna Śliwa, dyrektor zarządzająca ERGO Design, podczas niedawnego 8. Forum Rozwoju Mazowsza. Podkreślała znaczenie audytu wzorniczego, który dotyka strategii działania firmy. – Projektowanie to inwestycja, a nie koszt – uważa Katarzyna Śliwa. Cały proces musi się zaczynać dużo wcze-

śniej, a nie wtedy, gdy trzeba stworzyć tylko opakowanie dla gotowego produktu czy usługi.

Jak więc modelowo działać w duchu design thinking? Przede wszystkim... niemodelowo – poprawi każdy praktyk design thinking, zwracając uwagę, że myślenie projektowe nie jest procesem liniowym. Jeśli nie wiemy, dokąd zmierzamy, musimy liczyć się z tym, że na tej drodze pojawią się porażki, nowe okoliczności, potrzeba powrotu i rewizji wcześniejszych ustaleń.

Po pierwsze, wejdź w skórę użytkownika

Pierwszy etap i jego zalecenie wydaje się proste – na temat badań konsumenckich powstało już tysiące opracowań. Pro-

PRZEPIS NA WZÓR IDEALNY

Dieter Rams, niemiecki guru wzornictwa przemysłowego XX w., wyznawca minimalizmu, definiuje 10 uniwersalnych reguł projektowania.

Dobry design:

1. jest innowacyjny
2. sprawia, że produkt jest użyteczny
3. jest estetyczny
4. sprawia, że produkt jest zrozumiały dla odbiorcy
5. nie rzuca się w oczy
6. jest uczciwy
7. jest długowieczny
8. jest dopracowany w każdym szczególe
9. jest przyjazny środowisku
10. jest czysty, prosty, minimalistyczny.

WSPARCIE Z RPO WM

Konkursy o dofinansowanie, którymi powinieneś się zainteresować, dotyczą inwestycji w badania i rozwój, zakupu usług badawczych i doradczych. Ich terminy sprawdzaj w harmonogramie na www.funduszedlamazowsza.eu:

- Poddziałanie 3.1.2 *Rozwój MŚP*, wsparcie prowadzenia i rozwoju działalności przedsiębiorstw poprzez udzielanie bonów na doradztwo, planowany na październik 2018 r.
- Działanie 1.2 *Działalność badawczo-rozwojowa przedsiębiorstw*, małe projekty badawcze – bony na innowacje, planowany na luty 2018 r.
- Działanie 1.2 *Działalność badawczo-rozwojowa przedsiębiorstw*, projekty badawczo-rozwojowe, planowany na czerwiec 2018 r.

Chcąc wypracować strategię rozwoju przez design, jako start-up (działalność krótsza niż 2 lata) możesz także skorzystać z usług akceleracji, które opisywaliśmy w 5. numerze e-biuletynu dostępnego na stronie: www.05-2017.biuletyn.rpownm.eu („Eksperci od start-upów”).

blem polega na tym, że badani często racjonalizują swoje odpowiedzi albo myślą życzeniowo o swoich możliwościach nabywczych. Wiele lat temu producent papieru toaletowego testował, ile konsumenci byliby gotowi zapłacić za rolkę grubego, kolorowego papieru – ankietowani zgodnie mówili, że za taką jakość są w stanie wydać nawet 5 zł za rolkę. A ich późniejsze wybory w sklepie były zupełnie inne – sięgali po najtańszy papier w promocji. Dlatego trzeba szukać nieoczywistych, intuicyjnych motywacji konsumentów, które determinują ich preferencje i zachowania.

no wygrać w demokratycznym głosowaniu (to też wyzwanie w polskich realiach, gdzie często ostatnie zdanie zawsze należy do szefa).

Po czwarte, stwórz prototyp

Z logotypem sprawa jest prosta, ale co jeśli przedmiotem procesu jest nowy sposób świadczenia jakiejś usługi, np. kebabomat, jaki ostatnio pojawił się na Politechnice Warszawskiej (i z miejsca stał się hitem)? Idealnie, gdyby udało się stworzyć „coś” o cechach zbliżonych do końcowej oferty, by konsument mógł zapoznać się z produktem czy usługą i ocenić je.

Po piąte, testuj...

w naturalnym dla użytkownika środowisku. I bądź otwarty na wszelkie spostrzeżenia konsumentów, które mogą uczynić rozwiązanie lepszym, wydajniejszym, ładniejszym. Tak właśnie testowany jest kebabomat.

I dodatkowo (po szóste) integruj

W polskich realiach do pięciu etapów Simona należałoby dodać jeszcze jeden: integruj (się). Jan Szomburg, prezes Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową i inicjator Kongresu Obywatelskiego, zwracał swego czasu uwagę na to, że na drodze do innowacyjnej gospodarki, o wyższej wartości dodanej, stoi syndrom Zosi-Samosi. To nie tylko siłosowe myślenie w przedsiębiorstwach czy instytucjach (każdy dział czy resort myśli o swoich celach i interesach), ale także np. przyzwyczajenie, że każdy drobny rolnik musi mieć swój komplet maszyn. A design thinking (i szerzej: każda innowacja) wymaga

Design thinking wymaga wyjścia ze swojego podwórka, połączenia kompetencji osób z przeróżnych dziedzin

Po drugie, zdefiniuj problem

Analiza zebranych na pierwszym etapie danych powinna pozwolić na postawienie pytania o to, czego naprawdę potrzebuje odbiorca. Wracając do przykładu papieru toaletowego – czy dominującym parametrem jest jakość, grubość, cena, a może kolor dopasowany do łazienki? A może konsumenci w ogóle są rozczarowani tradycyjnymi metodami i marzą o kosmicznej toalecie, która nie wymagałaby już papieru?

Po trzecie, szukaj rozwiązań

Im więcej, tym lepiej. Im bardziej szalone i nieoczywiste, tym jeszcze lepiej. Istnieje wiele technik rozbudzania kreatywności – burze mózgów, myślenie scenariuszowe, SCAMPER itp., ale wszystkie wymagają szczególnej kultury w firmie – otwartości na inność, odwagi w artykułowaniu pomysłów, które mogą wydawać się niedorzeczne, przyzwolenia na eksperymentowanie. Wybrane do dalszych prac rozwiązanie powin-

ga wyjścia ze swojego podwórka, połączenia kompetencji osób z przeróżnych dziedzin – od inżynierii, przez etnografię, po prawo, biotechnologię czy psychologię.

Integracja ma też głęboki sens ekonomiczny. Jan Szomburg zachęca do tego, by polskie przedsiębiorstwa – jeśli chcą się wyrwać z pułapki niskomargowych producentów czy podwykonawców – zamiast porywać się na tworzenie przetomowych rozwiązań (na wyścig z najbogatszymi krajami nas jeszcze nie stać), powinny postawić na integrację już istniejących innowacji. Inspiracją niech będzie choćby Steve Jobs, twórca marek doskonałych (z punktu widzenia design thinking), który też był bardziej – jak zauważa Jan Szomburg – integratorem pomysłów niż ich autorem.

Małgorzata Remisiewicz
Współpraca: Jerzy Gontarz



Fot. KF Niccolum

Ofensywa start-upu

Polskie produkty sprzedawane za granicą pod własnymi markami to wciąż rzadkość. Udaje się to warszawskiemu start-upowi produkującemu kosmeceutyk, który niweluje skutki powszechnej na całym świecie alergii na nikiel. Wytwarzająca go firma KF Niccolum korzysta ze wsparcia RPO WM na projekty badawczo-rozwojowe.

Kontakt z tym alergenem mamy codziennie w różnych sytuacjach. Nikiel jest powszechnie obecny w naszym otoczeniu, np. w sztućcach, naczyniach, monetach, klamkach, smartfonach, a także w smogu. Szacuje się, że na świecie ten rodzaj uczulenia dotyka 17% kobiet i 3% mężczyzn, a w Polsce ogółem 15% populacji*. Rynek na specyfik, który chroniłby przed alergią niklową, jest zatem ogromny.

Z laboratorium do przemysłu

Pomysł przyszedł z nauki. Zespół badaczy z Instytutu Biochemii i Biofizyki Polskiej Akademii Nauk alergią niklową zajmował się przez kilka lat. Przełom nastąpił dopiero, gdy do

zespołu jako doktorant dołączyła Izabela Zawisza. Udało się opracować technologię otrzymywania substancji aktywnej, która przeciwdziała i łagodzi reakcję skóry na uczulacz, jakim jest nikiel. Technologia ta została opatentowana.

– Wymyśliliśmy molekułę, która może zatrzymywać nikiel na powierzchni skóry. Działa jak niewidzialna rękawiczka. Dzięki niej metal nie wnika do organizmu, przez co nie wywołuje reakcji immunologicznej oraz przykrych objawów zdrowotnych – wyjaśnia dr Izabela Zawisza. Przejście ze skali laboratoryjnej do przemysłowej nie jest łatwe. Nie udało się przekonać znanego producenta kosmetyków, że warto wdrożyć wynalazek. Ostatecznie w 2015 r. Izabela Zawisza znalazła inwestora i tak powstał start-up badawczo-rozwojowy KF Niccolum.

* Thyssen J.P. and Menne T., *Metal Allergy – A Review on Exposures, Penetration, Genetics, Prevalence, and Clinical Implications*, "Chemical Research in Toxicology", 2010, nr 23 (2), s. 309-318.

OBJAWY ALERGII NIKLOWEJ

U osób uczulonych alergia manifestuje się zmianami w postaci kontaktowego zapalenia skóry (egzema). Występują: swędzenie, pieczenie, zaczerwienienie, łuszczenie się naskórka, wysypka, pęcherzyki i skupiska grudek. W chronicznych przypadkach następuje spękanie, nadmierne rogowacenie i zliszajowacenie. Na to uczulenie szczególnie narażeni są fryzjerzy, kasjerzy, kosmetyczki, pracownicy służby zdrowia oraz osoby na co dzień pracujące z metalowymi przedmiotami.

Badania z udziałem pacjentów

Opracowany przez KF Niccolum preparat jest na pograniczu dermokosmetyku i farmaceutyki. Wymagał przeprowadzenia badań z udziałem pacjentów, które standardami zbliżone są do klinicznych. W 2016 r. – mniej więcej w tym samym czasie, gdy firma przygotowywała się do uruchomienia seryjnej produkcji swoich kosmeceutyków – dr Izabela Zawisza pozyskała bon na innowacje (typ projektów wspieranych z RPO WM w działaniu 1.2 *Działalność badawczo-rozwojowa przedsiębiorstw*). Niedużej wartości projekt, z dotacją wynoszącą nieco ponad 40 tys. zł, pozwolił przeprowadzić badania z udziałem pacjentów. Firma zrealizowała je przy współpracy z Instytutem Biochemii i Biofizyki PAN oraz Warszawskim Uniwersytetem Medycznym.

– Badania potwierdziły, że krem zapobiega objawom alergii niklowej – mówi dr Izabela Zawisza, członek Zarządu i dyrektor zarządzający ds. badań i rozwoju KF Niccolum. 94% uczestników badania uznało efekt działania kremów jako satysfakcjonujący lub bardzo satysfakcjonujący, natomiast tylko u jednego badanego nie stwierdzono istotnej poprawy. Badania z udziałem pacjentów pozwoliły na stworzenie produktu lepiej zaadresowanego do klientów.

Kolejny projekt

Spółka KF Niccolum kontynuuje prace badawczo-rozwojowe – i to na dużo większą skalę. „Opracowanie technologii otrzymywania substancji chelatujących jony chromu i kobaltu, opartej na syntezie aktywnych biopolimerów” to kolejny projekt współfinansowany z RPO WM (działanie 1.2 *Działalność badawczo-rozwojowa przedsiębiorstw*). Jego celem jest opracowanie nowych substancji aktywnych o silnych właściwościach wiążących (chelatuujących) jony chromu i kobaltu do zastosowań w dermokosmetykach barierowych przeciw objawom alergii kontaktowej na te metale.

– Dotychczas nie opracowano żadnej metody kompleksowego leczenia uwrażliwienia na te metale. Badania zaplanowane w projekcie pozwolą na weryfikację trafności doboru substancji aktywnych przeciw objawom alergii na chrom i kobalt oraz na potwierdzenie jej efektywności. Kolejnym etapem będzie wprowadzenie na rynek prewencyjnych dermoko-

smetyków dla osób z alergią na te metale – mówi Dominika Sadura, która zajmuje się m.in. koordynacją projektów realizowanych przez KF Niccolum. Całkowita wartość obecnie realizowanego przedsięwzięcia przekracza 2,2 mln zł, a pozyskane dofinansowanie z RPO WM to 1,2 mln zł.

Ekspansja zagraniczna

Dr Izabela Zawisza swoją pasję do podróży zagranicznych świetnie wykorzystała w biznesie. Ledwie uruchomiono produkcję preparatu, a już jest on sprzedawany w krajach Skandynawii, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Irlandii i we Włoszech. I to pod własną marką – co jest bardzo dużym osiągnięciem, zwłaszcza dla start-upu. – Jeśli chcemy wejść na zagraniczny rynek z własnym brandem, trzeba się przygotować na mozolne negocjacje i zainwestować w marketing oraz edukację – mówi dr Izabela Zawisza.

Spółka dopięła umowę z Australią, wysłała też pierwszą partię dermokosmetyków do Chin. Przygotowuje się do wejścia na rynek amerykański, ale w tym celu preparat musi uzyskać certyfikat tamtejszej Agencji Żywności i Leków (Food and Drug Administration). W ten sposób polski produkt powoli podbija świat.

Jerzy Gontarz

PROJEKTY B+R

Do 10 stycznia 2018 r. trwa nabór wniosków do działania 1.2 *Działalność badawczo-rozwojowa przedsiębiorstw* – typ projektów: proces eksperymentowania i poszukiwania nisz rozwojowych i innowacyjnych. O wsparcie mogą się ubiegać mikro-, małe, średnie i duże przedsiębiorstwa oraz powiązania kooperacyjne. Możesz pozyskać dofinansowanie na projekty badawczo-rozwojowe w obszarach innych niż inteligentne specjalizacje regionu, z wyłączeniem przedsięwzięć mających na celu rozwój istniejącej technologii. Maksymalny poziom dofinansowania wynosi 80% kosztów kwalifikowalnych projektu. Kolejny konkurs dotyczący nisz rozwojowych zaplanowany jest na listopad 2018 r.

Przedsiębiorcy, których działania skoncentrowane są na inteligentnych specjalizacjach regionu, powinni przygotować się do naboru w tym samym działaniu, ale dotyczącym projektów badawczo-rozwojowych. Zaplanowano go na czerwiec 2018 r.

Zainteresuj się też bonami na innowacje. Wsparcie obejmie przedsięwzięcia polegające na realizacji określonych przez przedsiębiorcę prac badawczych we współpracy z instytucją naukową. Maksymalny poziom dofinansowania wynosi 80% kosztów kwalifikowalnych projektu. Rozpoczęcie kolejnego naboru planowane jest na luty 2018 r.

Nowe szaty *dawnej wsi*

Projekt: Wokół wiejskiej zagrody, modernizacja i renowacja krajobrazu kulturowego prezentowanego w Muzeum Wsi Radomskiej
Działanie: 5.3 *Dziedzictwo kulturowe*
Całkowita wartość projektu: 5 931 422,04 zł
Kwota dofinansowania: 3 050 235,46 zł

Poszerzenie oferty edukacyjnej i turystycznej to główne cele projektu „Wokół wiejskiej zagrody, modernizacja i renowacja krajobrazu kulturowego prezentowanego w Muzeum Wsi Radomskiej”, realizowanego od września 2017 r. w Radomiu.

Inwestycja jest podzielona na kilka zadań i będzie realizowana do końca 2018 r. Dzięki niej jedno z największych i najciekawszych muzeów typu skansenowskiego w Polsce (znajduje się tu ok. 60 budynków budownictwa wiejskiego oraz 16 tys. zabytków ruchomych) zyska dodatkowe powierzchnie wystawiennicze oraz kolejne funkcje i poszerzy krąg potencjalnych gości. Szczególnie dużo nowego czeka najmłodszych odwiedzających.

Warto podkreślić, że w ramach wcześniejszego projektu „Zdarzyło się kiedyś nad wodą...”, wspartego w ramach RPO WM 2007-2013, skansen wzbogacił się o dwa nowe obiekty (amfiteatr z zapleczem wystawienniczo-konferencyjnym, pracownię konserwacji zabytków), odrestaurowano osiem innych zabytkowych budynków oraz przebudowano trasę turystyczną będącą częścią muzeum.

Miejsce dla samów, śmigi dla wiatraka

Spośród zaplanowanych zadań do tej pory zakończyła się wymiana słomianego pokrycia dachowego na pięciu zabytko-

kowych budynkach wiejskich – stodołach z Itży i Mąkosów Nowych, oborze z Zawady Starej, chałupie z Trzemchy Dolnej oraz stodołę ze Skaryszewa wraz z siecziarnią. Rozpoczęła się również operacja przeniesienia wiatraka, połączona z przywróceniem go do zwiedzania. Zabytkowy koźlak z Wierzbicy został jesienią rozebrany, fragment po fragmencie zinwentaryzowany pod nadzorem konserwatorskim, mechanicznie oczyszczony, a następnie przewieziony na plac budowy. Wiosną obiekt, w którym niegdyś mieściła się kawiarenka, zostanie złożony, uzupełniony o śmigi, a następnie otwarty dla zwiedzających. Wkrótce będą w nim organizowane m.in. lekcje muzealne.

Nowy wygląd i funkcjonalność zyska również wystawa maszyn i urządzeń rolniczych, a zwłaszcza bardzo bogata i wyjątkowa kolekcja tzw. samów, czyli ciągników skonstruowanych samodzielnie przez rolników na bazie innych pojazdów, nie zawsze rolniczych. Ciągniki i maszyny rolnicze będą eksponowane w nowo wybudowanych wiatrach, które staną obok istniejącego pawilonu. Ten również zmieni wy-

Przed



Po



Fot. Muzeum Wsi Radomskiej

gląd – zarówno z zewnątrz, jak i w środku. W wyremontowanych wnętrzach wystawy zostaną zaaranżowane na nowo. Planowany jest także zakup kiosku multimedialnego do prezentacji audiowizualnych.

Niech zabiją dzwony

Ważnym efektem realizacji projektu będzie przebudowa i remont pochodzącego z 1789 r. drewnianego kościoła pw. św. Doroty z Wolanowa oraz stojącej obok niego dzwonnicy z Wielgiego. Prace konserwatorskie obejmą m.in. polichromie na drewnie oraz mensy ołtarzowe, czyli centralne części ołtarzy, przy których kapłan sprawuje Przenajświętszą Ofiarę. W ramach projektu zostaną zakupione również dzwony do świątyni i dzwonnicy, a także organy. Dzięki montażowi zrobionego na zamówienie instrumentu w Muzeum Wsi Radomskiej będą się mogły odbywać koncerty muzyki organowej. To jeszcze jeden sposób na poszerzenie oferty tej instytucji.

W Muzeum Wsi Radomskiej czeka na Ciebie wiele atrakcji. Możesz tu zobaczyć m.in., jak wyglądała tradycyjna Wigilia w radomskiej wsi w XIX-XX w. Na tych, którzy nie znajdują czasu, żeby odwiedzić Muzeum, czeka konkurs „Najpiękniejsza ozdoba choinkowa”. Więcej informacji: <http://www.muzeum-radom.pl/>

ty i wzrost zainteresowania muzeum. – Mieliliśmy sygnały od rodziców, że chcieliby zwiedzać nasze muzeum, ale dzieci się nudzą, bo nie są w stanie wytrzymać dwóch godzin. Dużym powodzeniem cieszą się już dziś zagrody z żywymi zwierzętami, a teraz dodatkowo będzie „mała wioska”, w której dzieci będą mogły spędzać czas – tłumaczy. „Mała wioska” nie będzie zwykłym ogródkiem jordanowskim. Ma to być plac zabaw, ale również miejsce do przeprowadzania lekcji i warsztatów muzealnych dla dzieci i młodzieży.

Największą zmianą w Muzeum Wsi Radomskiej będzie otwarcie małej wioski, czyli utrzymanego w klimacie dawnej wsi placu zabaw

Zadania budowlano-remontowe obejmą także wymianę instalacji elektrycznej oraz prace na zewnątrz i w otoczeniu kościoła. Wykonane zostaną prace kamieniarskie przy schodach, wokół obu budynków stanie nowe ogrodzenie. Nowy, ujednolicony i spójny z charakterem muzeum wygląd zyskają również wszystkie drogi i ścieżki na terenie obiektu. Ich nawierzchnia będzie wykonana w części z naturalnego kamienia.

Wioska dla malucha

Prawdopodobnie największa zmiana wiąże się jednak z otwarciem tzw. małej wioski, czyli utrzymanego w klimacie dawnej wsi placu zabaw dla najmłodszych. Będzie miał formę zminiaturyzowanej, dostosowanej do wzrostu dzieci zagrody wiejskiej, wyposażonej w tradycyjne sprzęty. Jak mówi Robert Rutkowski, zastępca dyrektora Muzeum Wsi Radomskiej, ta wyjątkowa inwestycja pozwoli na rozszerzenie ofer-

Zmiany w Muzeum Wsi Radomskiej uzupełni przebudowa głównego budynku wejściowego, w którym pojawią się biletomaty i kawiarenka dla turystów. Odnowiona zostanie także jego elewacja, a zmotoryzowani będą mogli zapłacić za parking w parkometrach.

– Obecnie pracujemy nad doprecyzowaniem zakresu rzeczowo-finansowego inwestycji. Prace powinny zakończyć się w październiku lub listopadzie 2018 r., a rozliczenie projektu do końca przyszłego roku – mówi Robert Rutkowski. Po wykonaniu wszystkich zaplanowanych zadań działające od 41 lat Muzeum Wsi Radomskiej, gromadzące zabytki kultury tradycyjnej z południowego Mazowsza, będzie jeszcze atrakcyjniejszym celem podróży, łączącym w sobie funkcje turystyczne, edukacyjne i naukowe.

Marek Rokita

WIĘKSZY TORT do podziału

Wartość krajowych przetargów z roku na rok spada, ale polskie firmy mogą się starać o zamówienia publiczne na rynkach międzynarodowych. Procedury przetargowe organizacji międzynarodowych nie są bardziej skomplikowane niż w Polsce, więc można się tego nauczyć. Gdzie znaleźć informacje o takich przetargach?

Fot. Stock Chroma

Wartość zamówień udzielanych na podstawie przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych (Pzp) w roku 2016 wyniosła 107,4 mld zł (w roku 2015 – 116,3 mld zł, w 2014 – 133,2 mld zł, w 2013 – 143,2 mld zł) – wynika z danych Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Wśród 10 firm, które uzyskują największy przychód dzięki zdobytym zamówieniom, większość stanowią te z kapitałem zagranicznym. Skoro gracze z innych krajów szukają u nas szansy na rozwój biznesu, dlaczego nasze firmy nie miałyby postępować podobnie? Zwłaszcza że wartość krajowego rynku zamówień publicznych od kilku lat maleje.

Rynek europejski

Sięgając najbliżej, polskie przedsiębiorstwa mogą brać udział w zamówieniach publicznych ogłaszanych w Unii Europejskiej. W unijnych dyrektywach o zamówieniach publicznych określono minimalne ujednolicone zasady, które zapewniają równe warunki dla wszystkich firm posiadających siedziby na terenie Unii. Reguły te przeniesiono do ustawodawstwa krajowego i mogą być zastosowane do ofert, których wartość pieniężna przekracza określony próg.

Jeśli szukasz możliwości na tym rynku, zajrzyj na Tenders Electronic Daily (TED), czyli do elektronicznego dziennika zamówień publicznych. Jest to internetowa wersja „Suplementu do Dziennika Urzędowego Unii Europejskiej”, poświęconego europejskim zamówieniom publicznym. W serwisie www.ted.europa.eu publikowanych jest rocznie ok. 460 tys. ogłoszeń o zamówieniach, w tym 175 tys. zaproszeń do składania ofert, o łącznej wartości 420 mld euro! Codziennie od wtorku do soboty w serwisie TED pojawia się 1,7 tys. nowych ogłoszeń.

Serwis oferuje bezpłatny dostęp do ogłoszeń o zamówieniach publicznych publikowanych w Unii Europejskiej, w Europejskim Obszarze Gospodarczym (obejmuje państwa UE i Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu, z wyjątkiem Szwajcarii). Aby korzystać z TED, zarejestruj się, zakładając konto użytkownika. Po zalogowaniu możesz rozpocząć wyszukiwanie interesujących zamówień.

Przeglądarka umożliwia sortowanie według:

- możliwości biznesowych
- branż (CPV)
- miejsca dostawy (NUTS)
- nagłówek.

Wydzielona część serwisu – TED eTendering – jest poświęcona zamówieniom ogłaszanym przez wiele unijnych instytucji. Oprócz Komisji Europejskiej i Parlamentu są to m.in. Europejski Bank Centralny, Europejski Bank Inwestycyjny, Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich, Komitet Regionów, Trybunał Sprawiedliwości, Trybunał Obrachunkowy czy Urząd Publikacji. Zamówienia zamieszcza tu także ponad 40 agencji unijnych, takich jak FRONTEX – Europejska Agencja Straży Granicznej i Przybrzeżnej czy Europejska Agencja Leków. Wszystkie potrzebują towarów lub usług, które Twoja firma również może im dostarczać.

Nie tylko UE

Polska przynależy do wielu organizacji międzynarodowych, chociażby Organizacji Narodów Zjednoczonych, Sojuszu Północnoatlantyckiego, Banku Światowego czy Europejskiego

Banku Odbudowy i Rozwoju. Polskie firmy mogą zatem brać udział w procedurach zamówień publicznych ogłaszanych przez te organizacje. To duży rynek, którego wartość szacuje się na 50 mld dolarów rocznie. Ponadto nasz kraj wraz z całą Unią Europejską jako członek Światowej Organizacji Handlu (WTO) przystąpił do Porozumienia w sprawie Zamówień Rządowych (GPA). Otwiera ono dla naszych firm dostęp do dodatkowych zamówień wartych ok. 30 mld dolarów rocznie.

Zamówienia rządowe WTO

W zrewidowanym Porozumieniu w sprawie Zamówień Rządowych strony zobowiązały się do stosowania podstawowych reguł w dziedzinie zamówień publicznych, zapewniających przejrzystość, konkurencyjność i dobre zarządzanie. Obejmuje ono wskazane przez poszczególne kraje zamówienia na towary, usługi i główne inwestycje budowlane, ogłaszane przez ministerstwa i rządowe agencje. Celem GPA jest zapewnienie możliwie szerokiego otwarcia rynków zamówień publicznych na międzynarodową konkurencję.

Elementy zrewidowanego GPA przewidują w szczególności:

- ustanowienie bezpłatnej i scentralizowanej bazy danych zawierającej ogłoszenia o zamówieniach publicznych podmiotów szeregu centralnego oraz ustanowienie portalu elektronicznego wskazującego właściwe strony internetowe, na których można znaleźć informacje o zamówieniach innych zamawiających (zobacz portal e-GPA)
- umożliwienie stosowania aukcji elektronicznych
- wyłączenie z możliwości ubiegania się o zamówienie podmiotów uznanych za winne przestępstw przekupstwa i korupcji
- zapewnienie otwartości list stałych wykonawców, prowadzonych przez zamawiających objętych zobowiązaniami
- przyjęcie bardziej przejrzystych reguł modyfikacji list podmiotów, których zamówienia zostały udostępnione.

Przetargi NATO

Możesz być dostawcą towarów i wykonawcą usług dla organizacji Paktu Północnoatlantyckiego (NATO). Zakupy finansowane są m.in. z budżetu NATO, budżetów narodowych oraz Programu Inwestycyjnego w Dziedzinie Bezpieczeństwa (NSIP). Ten ostatni służy wspólnemu finansowaniu przedsięwzięć związanych z rozbudową, modernizacją i remontami infrastruktury wojskowej Sojuszu (m.in. lotniska, instalacje telekomunikacyjne, systemy dowodzenia). Wszystkie zakupy dokonywane są na zasadach zamówień publicznych.

Przetargi ogłaszają:

- **NATO Support and Procurement Agency (NSPA)** – zakupy systemów i sprzętu wojskowego, konserwacja, demontaż, roboty budowlane (firmy zainteresowane współpracą z NSPA muszą zarejestrować się w bazie dostawców NATO)

- **NATO Communications and Information Agency** (NCI Agency) – zakupy technologii i systemów informatycznych, a także szkolenia i techniczne wsparcie w tym zakresie
- **Kwatera Główna NATO w Brukseli.**

Niektóre przetargi organizowane przez NATO wymagają, aby zgłaszający się oferenci mieli uprawnienia przyznane im przez władze kraju członkowskiego. W Polsce takie dokumenty przygotowuje Departament Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Rozwoju. Ogłoszenia o natowskich przetargach można znaleźć także na stronie Ministerstwa Rozwoju.

Zamówienia ONZ

Jako członek Organizacji Narodów Zjednoczonych mamy również prawo realizować jej zamówienia. Ich wartość jest szacowana na 17,5 mld dolarów rocznie (według danych Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości). Jeśli chcesz z nich korzystać, wejdź na United Nations Global Marketplace. Jest to baza, którą utworzono w celu ujednolicenia procedur zamówieniowych. Jeśli chcesz być dostawcą, zarejestruj się.

Oto przykładowa struktura zamówień z 2015 r. według najważniejszych dziedzin:

1. Farmaceutyki – 2,9 mld dolarów
2. Transport i składowanie produktów – 2,3 mld dolarów
3. Żywność i rolnictwo – 1,6 mld dolarów
4. Usługi administracyjne i konsultingowe – 1,4 mld dolarów
5. Sektor budowlany i inżynieryjny – 1,2 mld dolarów.

Wartość kontraktów na rzecz ONZ zawartych przez polskie firmy w 2015 r. wyniosła zaledwie 2,19 mln dolarów (0,01% portfela zamówień ONZ), co daje nam 167. miejsce na świecie. Warto popracować nad poprawą tego wyniku.

Wsparcie dla firm

Procedury przetargowe organizacji międzynarodowych nie są bardziej skomplikowane od polskiej ustawy Pzp, ale wymagają szczegółowej wiedzy, znajomości języków obcych i zdolności do współpracy w ramach międzynarodowych konsorcjów przetargowych. Udział w procedurze powinna poprzedzić dokładna analiza możliwości biznesowych firmy. By ułatwić polskim firmom pozyskiwanie zamówień na rynkach międzynarodowych, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości uruchomiła specjalny program wsparcia. Jeśli jesteś zainteresowany udziałem w przetargu zagranicznym, zgłoś się do Punktu Informacyjnego Międzynarodowe Zamówienia Publiczne (www.mzp.parp.gov.pl). Uzyskasz tam nie tylko wiedzę, ale dowiesz się też, z jakich specjalistycznych szkoleń mogą skorzystać pracownicy Twojej firmy. Są one dofinansowane z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój.

Jerzy Gontarz
Andrzej Szoszkiewicz



INFORMACJE NA TEMAT REALIZACJI
PROJEKTU WPROWADZASZ
DO **SYSTEMU SL2014**

11



12

CZAS POINFORMOWAĆ INNYCH O TYM,
JAK WYKORZYSTUJESZ ŚRODKI UNIJNE.
W ZWIĄZKU Z TYM MUSISZ WYPEŁNIĆ
PODSTAWOWE **OBOWIĄZKI**
INFORMACYJNO-PROMOCYJNE

MUSISZ STOSOWAĆ SIĘ DO WYMOGÓW
PRAWA. WSZYSCY BENEFICJENCI SĄ
ZOBOWIĄZANI DO STOSOWANIA **ZASADY**
KONKURENCYJNOŚCI. JST MUSZĄ
DODATKOWO PRZESTRZEGAĆ
PZP. ZACHOWANIE ZASADY
KONKURENCYJNOŚCI WYMAGA
PUBLIKACJI OGŁOSZEŃ
W **BAZIE KONKURENCYJNOŚCI**

13



14

TWÓJ PROJEKT MOŻE BYĆ
SKONTROLOWANY
NA KAŻDYM ETAPIE REALIZACJI,
DLATEGO NA BIEŻĄCO ARCHIWIZUJ
WYMAGANE DOKUMENTY

UTRZYMAJ **TRWAŁOŚĆ**
PROJEKTU, KTÓRA TEŻ
PODLEGA MONITORINGOWI

15



META